N^ER 17

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 8 Lutego v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 30 stycznia.

D. 28 zrana, NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA Matka, przyymowała powinszowania i było ucałowanie ręki w JEY pokojach, z okoliczności rocznicy narodzin JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĄŻĘCIA MICHAŁA; JEY CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIĘŻNA HELENA również przyymowała powinszowania w nowym swym pałacu.

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ CESARZEWICZ przysłał tu, wiadomego już uczestnika zbrodniczego wypadku w dniu 14 grudnia, *Kichelbekera*. JEGO WYSOKOŚĆ doprowadził razem do wiadomości Naywyższey o odznaczającey się gorliwości i roztropności podoficera gwardyi pułku wołyńskiego *Grygorjewa*, który, będąc postany w rzeczach służby w *Warszawie* na przedmieście *Pragę*, spotkał nieznajomego sobie człowieka, który zaczął z nim rozmowę, i poczytawszy go za podeyrzanego tym bardziey, że powierzchowność jego zgadzała się z wiadomém już *Grygorjewu* opisaniem *Kichelbekera*, w pułku wszystkim rangom niższym objawionem, przedstawił go do zwierzchności, przed którą okazało się, że ten człowiek rzeczywiście jest poszukiwanym zbrodniarzem *Kichelbekerem*.

CESARZ JEGOMOŚĆ, nadgradzając tak odznaczającą się uwagę i roztropność podoficera *Grygorjewa*, nayłaskawiey mianować go raczył chorążym, z przeznaczeniem do inwalidów gwardyi, wydać mu na raz jeden 1,000 rubli, i o chwalebnym postępku jego ogłosić po wszystkich woyskach.

Kommissya śledztwienna, szczególnym rozkazem JEGO CESARSKIEY Mości ustanowiona, wkrótce po wypadku dnia 14 przeszłego grudnia, ciągle odbywa czynności, z naywiększą dokładnością, w okręgu sobie przeznaczonym, i potrafiła już zebrać wiele naypewnieyszych wiadomości, wyświecających początek, rozwijanie się i kształcenie różnych towarzystw tajemnych, których przewodnicy w zamysłach swoich, na szczęście, niepodobnych do wykonania, sposobili się przerazić Rossyą zbrodniami, i pogrążyć ją w przepaści buntów i nieszczęść. Dajemy tu w krótkim wyciągu i tylko początkowie te wiadomości, wyprowadzone z pytań i wyznań samych winowayców.

Takiemi były zbrodnicze przedsięwzięcia kierujących temi towarzystwami, że liczba ludzi, zdolnych zostać ich uczestnikami, musiała bydź bardzo nie wielką, i to, na zaszczyt imienia rossyyskiego, na pociechę wszystkich dobrych obywateli, zupełnie się udowodniło w biegu wyprowadzającego się śledztwa. Okoliczności, o których niżey namienimy, dowodzą także, że w tém zdarzeniu, bezrozum zaledwo się nie równał obrzydliwości zamysłu, i że łacno byłoby wcześnie przepowiedzieć jego niepowodzenie, wiedząc, do jakiego stopnia rozciągała się niezgoda umysłów pomiędzy spiskowymi, jak ich projekta przeciwne były jedne drugim, jak bezustanku je odmieniając, często w niepewności zdawało się im, że sami swoich lękali się życzeń i strzymywali wszelkie działania, i nakoniec, co nadewszystko godnieysze zastanowienia i większey wagi, jak czczemi były by ich usiłowania, ażeby zebrać znacznieyszą liczbę spólników, albo rozprzestrzenić zgubne swe prawidła w pospólstwie.

Pierwsza myśl o utworzeniu tego spisku powstała w rozpaloney imaginacyi kilku młodych ludzi, omamionych zgubnym przykładem buntowników, którzy wśród rewolucyy, przez ostatnie trzydzieści lat wstrząsających Europę, oznaczyli byt swóy krótko trwającemi powodzeniami: ci, pogardy godni, naśladowcy tych potworów, w dążeniu swém do odmian i zaburzenia, zbaczając z drogi, skazywaney nam w podaniach zacnych przodków, prawdziwych synów Rossyi, zapominając na swóy obowiązek ku Monarsze i Oyczyznie, zapominając na wykonaną przez nich przysięgę, i na same korzyści stanu swojego w towarzystwie, ślepo oddali się marzeniom zwodniczey nadziei, stania się reformatorami Rossyi, i jęli się gotować do tego środki.

Z wyznań ich okazuje się:

1) Że w tym celu, w końcu r. 1815 ułożyli, a na początku 1816 r. zaczęli już tworzyć towarzystwo tajemne, które z wielu składało się oddziałów, a którego cel był dwoisty. Jeden, wszystkim objawiany: dobroczynność; drugi, prawdziwy, ale wiadomy nie wielkiey tylko liczbie członków, reforma polityczna państwa.

2) Że członkowie, świadomi rzetelnego celu towarzystwa, jeszcze w r. 1817, w tym właśnie czasie, kiedy spoczywający w Bogu CESARZ ALEXANDER z Nayjaśnieyszą Familią Swoją odwiedził *Moskwę*, oswobodzoną przezeń i hoynością Jego dźwignioną z popiołów, oni naradzali się o środkach zabicia CESARZA. Życie tego, od poddanych ubóstwianego Monarchy, uważali oni za nieprzebytą zawadę do wykonania swych zamiarów, i jeden z nich nie czekając losu, który miał naznaczyć zabócę, sam się podjął zbrodni. Ale, czy przestraszeni w tey chwili głosem sumienia, nie zupełnie jeszcze w nich wygasłego, czyli też myśląc, że należało im pierwiey przygotować sposoby do powszechnego przeistoczenia rzeczy, zgodzili się na odłożenie układanego strasżliwego zabóystwa do innego czasu.

3) Że w r. 1818, znayduiąc towarzystwo swe nie dość szybko rozszerzającem się, zebrali się znowu w *Moskwie* i nadali mu kształt nowy, pod nazwaniem *Przymierza dobra publicznego* lub *Zieloney xiążki*. Cel po dawnieyszemu był dwoisty: wszyscy członkowie, oprócz dzieł dobroczynności, obowiązani byli przyczyniać się do postępów oświecenia i poprawy obyczajów. Zamiar przeistoczenia urządzeń państwa pozostał tajemnicą naczelników: starali się sposobić do tego umysły, pomnażając liczbę swoich towarzyszów, i kiedy niekiedy odkrywając im swe opinie i widoki.

4) Że w r. 1821, na trzeciem powszechnem zebraniu deputowanych wszystkich oddziałów w *Moskwie*, uyrzeli się przymuszonymi uznać złym bieg swojego przedsięwzięcia, zgoła nieodpowiadającym ich oczekiwaniu: ztąd poszła różność zdań, spory, rozprawy, i nakoniec naczelnicy, przekonawszy się, że większa część członków nie pochwala ich politycznych zamysłów, ażeby członków tych usunąć, podali wniosek, na który zgodzili się wszyscy, jedni szczerze, drudzy pozornie, *rozwiązać towarzystwo*. Odtąd wielu nazawsze wyrzekło się wszelkich związków ze szczątkami byłego towarzystwa.

5) Lecz, że z tych szczątków źle myślący utworzyli nowe towarzystwa, do których wchodzący wybierani byli z nadzwyczayną ostróżnością; wzajemne ich stosunki pokryte były nayglębszą tajemnicą.

6) Że około tegoż czasu zawiązały się dwa towarzystwa, uważane naczelnemi: *Północne* i *Południowe*. Miały one swe *dyrektoryaty* czyli *rady*, pierwsze w *Petersburgu*, drugie w *Tulczynie*; od nich zależało kilka oddziałów pod nazwaniem *uprawczyli okręgów*, wkrótce potém zjawiło się, trzecie towarzystwo: *Zjednoczonych Sławian;* z nim w ścisłych byli związkach dway członkowie *Południowego*.

7) Że wnet potym przez naczelników, wszystkich tych towarzystw, został ułożony plan wywrócenia obecnego porządku, przez użycie siły zbroyney; tym końcem starali się wciągać do siebie woyskowych, a szczególniey dowódzców kompaniy i półków.

8) Że we wszystkich wymienionych towarzystwach, przodkujący członkowie, i każdy prawie podług widoków osobistey swey dumy podawali różne projekta do przyszłego urządzenia państwa: jedni podawali oddać władzę naywyższą radzie, złożoney ze trzech dyrektorów (*prawitiel*), spodziewając się bydź w ich liczbie; drudzy chcieli podzielić Rossyą na kilka niepodległych, lecz spólném przymierzem połączonych części, pod nazwaniem *Państw* (dierżawa), ażeby stać się głowami w tych oddzielnych rządach; inni nakoniec myśleli oderwać od państwa całe prowincye i ogłosić je zupełnie niepodległemi; albo oddać państwom sąsiedzkim.

9) Że wśród tych sprzecznych mniemań, podawanych przez samę ślepą i zbrodniczą żądzę władzy, żaden z planów nie został utwierdzony zgodą powszechną; lecz, że kilku z głównych spiskowych znowu się zwróciło do pierwszego zbrodniczego zamachu na życie zeszłego Cesarza Alexandra.

10) Że w r. 1823 dway członkowie, odważywszy się spełnić cios zbrodniczy, pojechali do *Bobruyska* czekać na przejazd Cesarza, a niewykonali straszliwego przedsięwzięcia dla tego tylko, że nie przybyli wezwani przez nich na pomoc wspólnicy.

11) Że w r. 1825 buntownicy znowu zamyślali przystąpić do jego spełnienia, a między nimi jeden osypany dobrodzieystwami Cesarza, ofiarował się na jego zabóycę; i długo złośliwym uporem przeciwił się zdaniu drugich, nie tak niecierpliwych spiskowych: wtedy na ich zborzyszczu było naprzód postanowiono: posłać do *Tagahrogu* potwory, należące do towarzystwa *Zjednoczonych Sławian*, potym jednakże zrobiono nowy plan: jeszcze odłożyć tę zbrodnię, do przybycia Jego Cesarskiey Mości do *Białey Cerkwi* na przegląd woyska w maju 1826 r.

12) Że drugi, chciwy krwi buntownik, umyślnie przyjechał z dalekiego kraju do *Sanktpetersburga* w końcu 1825 r. i przyłączył się do towarzystwa północnego, ażeby mógł bydź uczęstnikiem w zabijaniu Cesarza Alexandra.

13) Że, kiedy z niezbadanych wyroków bożych, śmierć naturalna, po ciężkiey, chociaż nie długiey chorobie, pozbawiła nas w Alexandrze Oyca i Pana, wtedy spiskowi umyślili, przez wytępienie całey Familii Cesarskiey, dać hasło do buntu, i układali w jednym czasie zrobić zamieszanie w *Petersburgu*, w *Moskwie* i w niektórych półkach 1 i 2 woyska.

Ale ci ludzie, niegodni imienia Rossyan, zwodzili siebie i w rachunku sił własnych swoich, które zawsze były niczém, i w rachunku podobieństwa ułożonych buntów; skutki obódwu usiłowań, tak członków towarzystwa północnego w *Petersburgu* d. 14 grudnia, jako i *Murawjewa-Apostoła* w *Wasilkowie* i okolicach, dowiodły, iż w żadnym stanie narodu buntownicy nie mogli znaleźć dla siebie pomocników: ci bowiem nieliczni szeregowi żołnierze, którzy z początku poszli za nimi, a nawet niektórzy z oficerów, byli tylko zwiedzeni i oszukani w przekonaniu, że idą dopełnić powinności, do którey obowiązywała ich przysięga. wypadki te dowiodły, że knucia podobne, choćby nawet i nie tak bezrozsądnie układane, nie mogą mieć powodzenia w Rossyi. Rząd, jakeśmy już powiedzieli wyżey, z radością się przekonał, iż liczba sprzysiężeńców, a osobliwie tych, którzy splamili siebie zbrodnią w rzeczy lub zamyśle, wcale niewielka. Teraz mu są wiadome wszystkie, założone przez nich towarzystwa tajemne, wszystkie bezrozumne i zbrodnicze ich zamysły, wszystkie środki, których użyć chcieli, dla przywiedzenia ich do skutku. Dopełniwszy pierwszego obowiązku swojego, zachowania bezpieczeństwa Państwa, wkrótce Rząd przystąpi do spełnienia drugiey, niemniey świętey powinności: sprawiedliwości, którey sama nawet ludzkość domaga się. Rząd z należytą ścisłością odróżni, jak już o tém doniesiono, stopnie występku examinowanych przez Kommissyą śledztwienną. Pierwsi naywinnieysi, byli założycielami lub naczelnikami tych tajemnych towarzystw. Po nich nastąpują ci, którzy wiedząc o wszystkich, przed dalszymi ukrywanych okropnych zamysłach, byli uczęstnikami zbrodniczych ich zamiarów; drudzy powinni byli służyć tylko za narzędzie do wypełnienia niewiadomego sobie planu, a niektórzy, nieprzezorni i lekkowierni, równie jak oszukani żołnierze, nigdy nawet nie pomyśleli, że ich uzbrająją przeciwko władzy prawey i porządkowi.

Przeglądanie wyznań i porównywanie okoliczności, opowiadanych przez ludzi, tak niezgodnych z sobą, długo utrudzało i opóźniało bieg powierzonego Kommissyi śledzenia, które już bliskim jest końca. Główni winowaycy, potwory, targające się na królobóystwo, podżegacze buntów, lub ci, którzy dobyli oręża na Monarchę, i ustanowione przez Niego władze, już są przekonani; ale dotąd nie oddani sądowi i na zasłużoną karę, dla tego, że mogą jeszcze bydź potrzebnymi do naocznego stawienia ze wspólnikami; dla tego, ażeby badając wielu, tym pewniey, w oznaczeniu miary występku każdego, uniknąć wszelkiey omyłki, takiey osobliwie, któraby w umyśle sędziego mogła powiększyć wagę występku, słowem: ażeby sprawiedliwość ostatecznego wyroku naymnieyszey nie podlegała wątpliwości. Tym czasem Kommissya śledztwienna gorliwie spełnia rozkaz Cesarza, donosząc Nayjaśnieyszemu Panu, bez straty czasu, o wszystkich, którzy się okazują wziętymi pod straż przez podeyrzenie bez zasady, pochodzące z niespodziewanego zbiegu okoliczności; a Jego Cesarska Mość natychmiast powraca im wolność.

Naywyższy reskrypt do Jego Królewskiey Wysokości Głowno zarządzającego drogami kommunikacyi Xiążęcia Alexandra Wirtemberskiego.

Uważne przeyrzenie zdania sprawy Waszey Królewskiey Mości z działań administracyi dróg kommunikacyi z r. 1824, przyniosło Mi prawdziwe zadowolenie. Poczytuję Sobie za przyjemny obowiązek oświadczyć Waszey Wysokości moję zupełną wdzięczność za Jego niezmordowaną pieczołowitość, o porządek i postęp działań administracyi dróg kommunikacyi, czego skutkiem są widoczne pożytki państwa.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarskiey Mości *ręką tak:*

Nikołay.

S. Petersburg d. 23 stycznia 1826.

Przez Naywyższy dyplomat pod dniem 1 stycznia, rzeczywisty radca stanu *Pożniak* mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2giey klassy.

Przez Naywyższy ukaz do Rządzącego Senatu pod dniem 2 stycznia, radcy kollegialnemu *Axenowu*, Ober-Sekretarzowi drugiego oddziału 5 departementu Rządzącego Senatu, naymiłościwiey są nadane na wieczne i potomne posiadanie, 1000 dziesięcin ziemi, w guberniach wielko-rossyyskich.

Przez Naywyższy Ukaz do Rządzącego Senatu pod dniem 12 stycznia, były gubernator cywilny tobolski, rzeczywisty radca stanu, *Osipow*, mianowany gubernatorem cywilnym astrachańskim.

Hiszpanija.

Madryt dnia 16 stycznia.
(z Gazety Warszawskiey).

W nocy z d. 13 na 14 b. m. jeden ze służących Infanta *Don Carlos* znalazł w sypialnym pokoju tego Xięcia kobietę ukrytą za firankami i wytwornie ubraną. Zapytana o swoje nazwisko i znaczenie, odpowiadała, że się nazywa *Meslo*, rodem portugalka, że Królowa *Izabella de Braganza* sprowadziła ją z Portugalii do Hiszpanii, i że od roku była na wygnaniu w *Sewilli*. Nagłe okazanie się tey kobiety, o którey mniemano, że jest na wygnaniu, i wprowadzenie jey do apartamentów Infanta *Don Carlos*, wzbudziło nayważniejsze podeyrzenie. Kobieta *Meslo* strzeżona została do rana i zaprowadzona do więzienia. Znaleziono przy niey paszport policyi sewilskiey, wydany także na imie jey męża, lecz uporczywie nie chciała wydać mieysca jego pobytu.

Kalendarz dworski na rok 1826 nadaje Infantowi *Don Carlos* tytuł wodza woysk lądowych i morskich, Infantowi *Francisco de Paula* tytuł ieneralnego kapitana woysk, odpowiadający we Francyi stopniowi marszałka. (*G. P.*)

— *Dnia* 19 —

Nowa rada stanu została installowaną dnia 16 b. m. w obecności Monarchy i infantów. Nowi jey członkowie wykonali przepisaną przysięgę. Ogłoszono kilka postanowień, a między innemi nadanie tytułu dziekana arcy biskupowi toledańskiemu. Xiążę *Infantado* miał potém mowę, w którey oświadczył nadzieję, iż nowa magistratura utrzyma porządek, spokoyność i szczęśliwość, oraz daleką będzie od naymnieyszego pozoru osobistości lub stronnictwa. Odtąd Rada Stanu zgromadza się codzień pod przewodnictwem Infanta *Don Carlos*.

Pan *Recacho* miał niedawno długie wysłuchanie u Króla Jmci. Między innemi uczynił wzmiankę o inkwizycyi, i powiedział, iż wprowadzenie jey w obecney chwili, oddaliłoby 4 razy tyle hiszpanów z oyczyzny, ile ich opuściło kray dla politycznych okoliczności. Liczba zaś ta wynosi 25,000.

Słychać, iż *Boliwar* imieniem swego rządu, przesłał pierwszemu naszemu ministrowi notę, zagrażając przyłączeniem wyspy *Kuba* do rzeczypospolitey kolumbiyskiey, jeśliby Hiszpanija w przeciągu 6 miesięcy nie uznała niepodległości krajów amerykańskich.

Z powodu rozbitego na morzu statku korsarskiego kolumbiyskiego, któremu anglicy dawali pomoc, miały wyniknąć nieporozumienia między gubernatorem *Gibraltaru* i jenerałem *O'Donnel*, dowódcą woyska naszego na równinie *St. Roch*.

Portugalia.

Lisbona d. 14 stycznia.
(z Gaz. Jour. de Francf.).

Gabinet nasz otrzymał wiadomość przez nadzwyczaynego gońca o śmierci Cesarza Aleandra, z tey okoliczności dwór tuteyszy włożył żałobę na miesiąc.

Cesarz i Król, powziąwszy wiadomość, że przywileje uniwersytetu w *Koimbrze* doznały wielkiey zmiany pod Królami, jego poprzednikami, rozkazał, ażeby odjęte jemu uposażenia były przywrócone, i ażeby na przyszłość majątki i dochody tego uniwersytetu doznawały tych samych prerogatyw i przywilejów, pod względem finansowym, co dobra i dochody Jego Cesarsko Królewskiey Mości.

N. Pan ogłosił przebaczenie dla wszystkich woyskowych, którzy przez zbiegowstwo opuścili chorągwie od r. 1815.

Administracya kassy umorzenia długów spaliła za 5 milionów fr. biletów pożyczkowych; również spalono i w przeszłym roku za 8 milionow.

N. Pan nie przestaje dawać dowodow ciągłey pieczołowitości oycowskiey około tego wszystkiego, co się tylko przyczynić może do dobra jego poddanych; skutkiem czego, Prezydent kancelaryi wydał ogłoszenie, iż osoby, mające zażalenia na urzędników administracyi cywilney i sądowey, co do ich urzędowania, powinny je podać do wyznaczonego sędziego.

Cała ludność tey stolicy zebrała się wczora na brzegach portu, dla powitania trzech okrętów, przybyłych z *Rio-Janeiro* pierwszy raz pod banderą brezylijską.

Anglia.

Londyn d. 26 stycznia.
(z Monitora Warszawskiego).

Donoszą z Madrytu ważną nowinę: iż Xże *Infantado*, rozpoznawszy trudność swego położenia, uprasza o uwolnienie siebie od obowiązków pierwszego ministra. Ma bydź zastąpionym przez Pana *Labrador*, posła w Neapolu. Poseł ten przepędził znaczną część swego życia w Stanach Zjednoczonych, i był pełnomocnikiem Hiszpanii na ostatnich kongressach Monarchów. Ma reputacyą człowieka utalentowanego. Sądzą tu powszechnie, że wiadomość o tém zdarzeniu już przesłana została gabinetowi tuilleryyskiemu.

Francya.

Paryż d. 29 stycznia.
(z Gazety Warszawskiey)

Gazeta *Francyi* w powtórnym artykule o Cesarzu *Alexandrze*, umieściła co następuje: „Zachowa historya te wszystkie szczęśliwe wyrazy, napiętnowane miłą grzecznością, i dowodzące upodobania we Francyi. *Zastałem Paryż bardzo pięknym*, powiedział Cesarz *Alexander* do zgromadzonych artystów; *ale spodziewam się zostawić go w stanie jeszcze pomyślnieyszym. Pokoy, pokoy, przyjaźń, szczęście francuzów, oto dla mnie tryumf. Francuzi blizcy są mojego serca.* A gdy mu składano podziękowanie za przystępność: *Albożto*, odpowiedział, *inne jest przeznaczenie Monarchów?* Nie, wspaniałomyślny Monarcho, francuzi nie są niewdzięcznymi. I oni przeznaczyli dla Ciebie tytuł błogosławionego, który Ci miłość Twoich poddanych do tytułów Twojey potęgi dodała, a łzy nayszczersze, nie tylko w *Petersburgu*, ale i w *Paryżu* za Tobą płynąć będą.

Do wielorakich dobroczynnych towarzystw, wspieranych, przez Xiążąt naszych, należy także zakład zwany *Oeuvre de St. André* w *Issy*, którego celem jest żywienie i wychowanie pewney liczby sierot płci żeńskiey. Członkami tego Towarzystwa są same dzieci płci obojey, które oszczędzone swoje pieniądze i zbierane składki, na wspomniony cel obracają. *Madmoiselle* (córka Xiężny *Berry*) przewodniczyła wczora w obecności dostoyney swey matki na tém towarzystwie dobroczynnych dzieci.

Akademia lekarska naradza się jeszcze względem magnetyzmu zwierzęcego. Doktor *Mark* w mowie swojey przytoczył kilka nader ważnych i dowiedzionych wypadków; namienił oraz o kilku postanowieniach rządu, upoważniających do praktyki magnetyzmu zwierzęcego. Przeciwnie doktor *Recamier* ganił magnetyzm, uważająo go, nie tak za niebezpieczny, lub nierozsądny, jak raczey sprzeczny z religią.

Prefekt departamentu *Jura* rozdał nareszcie zebrane ze składek pieniądze dla pogorzelców miasta *Salins*. Wynoszą one przeszło milion 100,000 franków, oprócz 389,000 franków, danych od rządu.

Publiczny popis uczniów instytutu głuchoniemych Pana *Paulmier*, sprowadził liczną publiczność. Między wielu wybornemi odpowiedziami uczniów, naybardziey podobała się odpowiedź na zapytanie: *co to jest nadzieja?* „Nadzieja (napisał jeden z uczniów) jest wewnętrzne dążenie do dobrego, połączone z wyobrażeniem posiadania go z czasem; przyjemne sny, rodzące się z uśmiechu losu, wypływają z nadziei; nadzieja jest jedném z nayznakomitszych dobrodzieystw Opatrzności i kwiatem szczęścia, którego owocem jest używanie.“ Ostatnia ta myśl nie jest nową; pochodzi od dowcipnego głuchoniemego *Massieu*, który w Ameryce północney założył podobny instytut.

)1(

Zbierana tu od 4 tygodni składka dla dzieci zmarłego jenerała *Foy*, wynosi już 839,427 franków 39 centim.

Vice-Admirał Baron *Duperré* wypłynął d. 19 b. m. z *Brestu* na fregacie *Amfitrite* z pięcią innemi statkami, podobneyże wielkości, w celu objęcia dowództwa na stanowisku przy Antyllach.

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Król wysłał ministra woyny do marszałkowey *Suchet*, z oświadczeniem żalu po zgonie marszałka.

Niepodobna jest przypuścić, iżby jedynym zamiarem wyprawy, przez Kontr admirała *Duperre* dowodzoney, i z sześciu fregat złożoney, było zawiezienie rozkazów do Antylów. Zamiarem jey bydź ma, jak jeden z tuteyszych dzienników utrzymuje, zawiązanie stosunków z nowemi rzeczamipospolitemi amerykańskiemi. Osnowa instrukcyi kontradmirała jest tajemnicą. Jedni mówią, że ma rozkazy sprzeciwiania się planom independentów, przeciw wyspie Kubie wymierzonym; inni sądzą, że gabinet z rządem hiszpańskim spólnie działać będzie, i że się już paryzki z madrykim, w tey mierze porozumiał. Podług zdania posłów mexykańskiego i kolumbiyskiego, rezultat tey wyprawy będzie dla Ameryki pomyślny.

Niedawno stawiono tu przed sądem policyi poprawczey pewnego barona angielskiego, który kupiwszy powóz, dał wexel stelmachowi. Mayster przyszedłszy do bankiera, dowiedział się, iż jest oszukany. Sąd policyi poprawczey uznał barona winnym, skazał go na jednoroczne więzienie, zapłacenie 3 000 franków kary pieniężney, i wynagrodzenie w ilości 2500 franków.

Tuteysze towarzystwo dobrych xiążek, którego prezesem jest Xiążę *Montmorency*, przeznaczony na guwernera młodemu Xiążęciu *Bordeaux*, znaydowało się onegday na mszy ś. w kościele *ś. Sulpicyusza*, jako w uroczystość *Nawrócenia ś. Pawła*, patrona swego. Po mszy ś Xiądz *Fayet* mówił o złych xiążkach, a potém biskup z *Moulins* dał błogosławieństwo.

TURCYA.

Od granic tureckich d. 19 stycznia.

(*z Gazety Warszawskiey*).

List z *Zante* pod d. 30 grudnia wyraża: „*Ibrahim* basza, zrządziwszy dosyć złego, to jest, spaliwszy w Elidzie przeszło 120 wsi, zburzywszy kościoły, pozabijawszy Xięży, strudzony rzezią, przybył jeszcze krwi chciwy do *Patras*. Obrońców *Missolungi* wezwał do poddania się; lecz taką odpowiedź odebrał: „Zagrzebaliśmy trzy woyska tureckie pod naszemi murami; twoje będzie czwartém.“ Po takiey odpowiedzi usiłował *Ibrahim* przebyć kanał, w zamiarze uderzenia na *Missolungę;* ale *Miaulis* dwókrotnie pobił flottę turecką. Obrócił się potém *Ibrahim* ku *Koryntowi;* nic mu w pochodzie nie przeszkadzało, mógł więc wszystko, co napotkał, pustoszyć i palić; a obszedłszy *Korynt*, wkroczył d. 6 grudnia w granice półwyspu. Przybywszy na wzgórza *Macriptagi*, uyrzał przeciw sobie *Nikitosa*, zwanego *Turkożercą*. *Guras*, *Pannorias* i inni zwycięzcy pod *Salonią*, wpadli na *Ibrahima* z lasów, i d. 7 zrana, zadawszy mu klęskę, puścili się za nim w pogoń. Gród swoy przysposobił sobie własnemi spustoszeniami. Greccy obawiać się teraz powinni jednego tylko nieprzyjaciela, to jest, własney chciwości; gdy bowiem znayduje się w Morei przeszło 100 milionów franków gotowizny, przeto zachodzi obawa, aby dowódcy woyska, nagromadziwszy skarby, tylko o sobie niechcieli pamiętać, i aby się nie przestali bić jako ludzie, którzy nic do stracenia nie mają.

Późnieyszy list z *Zante* pisany d. 2 stycznia, zawiera: „O niepomyślnym szturmie turków do twierdzy *Missolungi*, mamy następującą wiadomość. Dnia 26 grudnia zatknęli turcy chorągwie swoje na znak uderzenia, a nazajutrz po długich modlitwach, śpiewach i wykrzykiwaniach, ruszyli ku twierdzy. Zdaje się, iż uyrzawszy flottę *Miaulisa* stracili odwagę; nie długo bowiem nacierali i dawali odpór. Ponieśli znaczną stratę; znaleziono ich 1,500 zabitych na bojowisku; liczba zaś ranionych ma bydź daleko większą. Słychać, iż kilku francuzów znaydowało się przy artylleryi *Ibrahima* baszy. Tak nazwani kommissarze, których Porta wysłała ze *Stambułu*, nic jeszcze nie przedsięwzięli. Zdaje się, iż mają zlecenia nie do greków, lecz do baszy egipskiego, aby trzecią wyprawę posłał do Morei.“

— *Dnia* 20. —

Donoszą z *Idryi* pod d. 1 stycznia, iż okręty tey wyspy niedaleko przylądka *Matapan*, zabrały ośm statków przewozowych płynących z potrzebami wojennemi i żywnością do *Modon*. Półkownik *Arnaud*, biegły inżenier przyłożył się naywięcey do tego, iż *Napoli di Romania* znayduje się dziś w naylepszym stanie obrony. *Kanarys* jest tak ubogi i bezinteressowny, iż niedawno pewny podróżny z trudnością skłonił go do przyjęcia 50 franków na kupienie tego, co mu jest naypotrzebnieyszém. Korpus woyska regularnego pod dowództwem półkownika *Fabvier*, składa się z 1200 ludzi piechoty i 250 jazdy, którą *Regnault de St Jean d'Angely* dowodzi.

Rząd grecki w *Napoli di Romania*, ustanowił 4 instancye sądowe w kraju, jako to: sądy pokoju, sądy prowincyonalne, sądy appelacyyne i sąd naywyższy. Ostatni ma się odbywać w stolicy, i składa się z 9 członków, wybranych od rządu. Członkowie obierają co rok prezesa. Wszystkie sądy używać mają pieczęci wyobrażającey Atheneum z właściwym napisem. Inne postanowienie tegoż rządu jest w tey osnowie: „Zważywszy, iż powiększenie woyska regularnego wyciąga stałych dochodów na potrzebne wydatki; zważywszy daley, iż naylatwieyszém do tego źródłem jest przedaż dóbr narodowych, których zbywanie nie jest dotąd prawnie zakazaném. Ze względu na uchwałę zgromadzenia narodowego w *Asthos*, senat prawodawczy stanowi, co następuje: 1) Część dóbr narodowych ma bydź przedaną. 2) Pieniądze z tey przedaży mają bydź obrócone dla korpusu regularnego, tak, aby mu nigdy nie brakowało tego, co jest potrzebném. 3) Ile okoliczności dozwolą, uczyniony będzie proporcyonalny podział dóbr narodowych, wystawionych na przedaż w rozmaitych prowincyach. 4) Osobném urządzeniem polecona będzie kommissyi, jeneralna inspekcya rachunków. 5) Przedawanie to póty trwać będzie, póki się nie obmyślą inne źródła na potrzeby woyska regularnego.“

Kurs Sanktpetersburski.

		Dnia 26	*d.* 29 *stycznia.*	
Amsterdam	na 65 dni	48	—	Bank Assyg.
	— 3 miesiące	$48\frac{1}{8}$	$48\frac{1}{4}$,	
Hamburg	— 65 dni	$8\frac{25}{32}$, $\frac{3}{4}$	$8\frac{3}{4}$,	
	— 3 miesiące	$8\frac{3}{4}$, $\frac{25}{32}$	$8\frac{25}{32}$	
Londyn	— 3 miesiące	$9\frac{9}{16}$, $\frac{5}{8}$	$9\frac{5}{8}$,	
Paryż	— 70 dni	101	$101\frac{1}{4}$	
	— 3 miesiące	$101\frac{1}{4}$	$101\frac{1}{2}$,	

Moneta Rossyyska i cudzoziemska.

Dukat hol. nowy	—	—	—	—
— — — stary	— —	—	—	—
Piastry twarde hiszp.	—	—	—	—
Jefimki	— — — —	—	—	—
Rubel złotem 3 r. 87 k.		—	—	—
— — srebrem 3 r. 72 k.		3 rub. 72 kop.		

Papery kommissyi umorzenia długow.

6% assyg.		—	—
6% brzęczącą monetą		—	105
5% takoż	—	87.	—

Kurs wileński na assygnaty od dnia 5 lutego: rub. sreb. 3 rub. $78\frac{3}{4}$ kop., imperyał 37 rub $87\frac{1}{2}$ kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Woyennego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w *Drukarni Redakcyi.*

DODATEK DO KURYERA LITEWSKIEGO N. 17.

Wilno dnia 8 lutego r. s. 1826 Roku.

1. Kommissya Sądowa Naywyższym Rozkazem Wiekopomney Pamięci NAYJASNIEYSZEGO CESARZA ALEXANDRA Igo w dniu 18 lipca 1821 roku wydanym, dla dzieł, i długów JW. Konstancyi z Xiążąt Lubomirskich Hrabiny Rzewuskiey H. P. K. oddzielnie ustanowiona, w skutek 21 punktu tegoż Ukazu, ma za powinność działania swoje w roku zeszłym 1825 uskutecznione, do publiczney przesłać wiadomości. Od początku 1825 roku Kommissya w pełnym komplecie z Prezesa, i sześciu Członków złożona, znalazłszy odkrytą do Sądownictwa drogę, naypierwszą na to zwróciła uwagę, aby jak nayprędzey oczekiwaną w dziele przybliżyć satysfakcyą; w tym więc celu przez publikacye po Gaberniach przesyłane, wzywała wszystkich wierzycieli, i pretensorów, aby do likwidacyi długów, i do usprawiedliwienia swych pretensyi, jawili się; z ostrzeżeniem, iż wszelkie w tey mierze opoźnienie, będzie skutkiem własney ich winy, jeśli oznaczonego terminu pilnować nie będą, a Kommissya zmuszoną zostanie do sądzenia sprawy, nie zważając na zaoczność nie jednokrotnie już zadeklarowaną. Zbieg wypadków tak zrządził, że wtenczas, kiedy już żadney do działań sądowych niebyło przeszkody, JW. Ledochowski były Marszałek Guberski, a Prezes tey Kommissyi, dla słabości zdrowia, w miesiącu marcu do domu wydaliwszy się, znalazł się w potrzebie prosić Tronu, o uwolnienie siebie, od dalszego tego obowiązku wykonywania. Po podaniu wkrótce kandydatów do tego urzędu, przez JW. Hrabinę Rzewuskę, przysłany został rozkaz do JO. Ministra Sprawiedliwości, aby od wierzycieli JW. Rzewuskiey, i jey syna zapotrzebowac determinacyi względem kandydatów, na Prezesa podanych; co gdy z rozporządzeń Kommissyi z sześciu członków złożoney uskutecznionym i gdzie należało dostawionym zostało, Wolą Monarszą w dniu 31 augusta 1825 roku potwierdzonym został na Prezesa tey Kommissyi, Guberski Wołyński Marszałek JW. Piotr Graf Moszyński, który przez skład Kommissyi po odebraniu Ukazu do zajęcia swojego mieysca w dniu 10 oktobra tegoż roku zaproszony, przybycie swoje na dzień 1 grudnia 1825 r. oznaczył, a do tego czasu Kandydata swojego, do zajęcia jego mieysca powołał, lecz żaden z nich pewnie nie bez przyczyn dotąd nieprzybył. Kommissya więc z sześciu członków złożona a Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA CESARZEWICZA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, do nieoddalania się obowiązana, w biegu skończonego roku, nie do rozsądzenia przez wierzycieli i pretensorow przyniesionym niemając, a dla niezupełności kompletu, przystąpić nawet do sądownictwa nie mogąc, zaymowała się spełnianiem Rozkazow JEGO IMPERATORSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, i przepisow Rządzącego Senatu, w różnych przedmiotach zaszłych, niemniey ułatwianiem dzieł potocznych, rezolwowaniem prośb, i rozwiązywaniem interessow ekonomicznych; w rzędzie których wyszło postanowień, rezolucyow i odniesień do różnych juryzdykcyów w protokule sądowym i żurnale prawnym 493, w ekonomicznym 389, a w ogóle 882. W tych liczbie na skutek przepisow Rządzącego Senatu, Kommissya bez assystencyi i wyjaśnienia stron sama zająwszy się przeyrzeniem komportowanych dokumentow, z nich wyciągnęła i przesłała do JEGO IMPERATORSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, i do Rządzącego Senatu wiadomości, z czego się składa massa fortuny JW. Hrabiny Rzewuskiey, jaka ilość objawionych długów, i pretensyi tęż fortunę obciąża, jakie dobra pod wiedzą administracyi zostają, wiele z nich przez lat trzy wpłynęło dochodu, i wiele było w rozchodzie, z czego się wykryło, że prócz wydatków gruntowych, opłaty podatków, i annuat duchownym, na zniesienie długu bankowego, i innych ciężarow massę dotykających, oraz na załatwienie różnych potrzeb teyże massy, w ciągu lat trzech wyszło rubli srebr. 75241 kop. 15. Ułatwiona ta czynność potrzebując znacznego czasu, jest rękoymią oszczędzenia jego dla zupełnego Sądu, przy czym członkowie Kommissyi nie bez żalu wyznać muszą, iż ciągle i na długo opuściwszy własne domy, wtym zamiarze, aby woli Monarszey i stron zaufania jak nayskuteczniey odpowiedzieć, nieprzewidziane i niezłomne do wykonania swego celu mieli przeszkody, które ich obowiązki wtenczas przedłużyły, kiedy z nich jak nayprędzey wywiązać się pragną. Rychło spodziewane uzupełnienie kompletu, pozwala im cieszyć się nadzieją, iż w roku następnym, nie z samych potocznych czynności, lecz i ze stanowczych decyzyi sprawę przed Publicznością zdawać będą. Teraz zaś nic im więcey donieść nie pozostało, nad rzetelne zapewnienie; że niema ani jednego wpisu, któryby czekał rozsądzenia, ani jedney prośby, któraby zrezolwowaną niebyła, prócz okoliczności zupełnego kompletu wymagających. Działo się na Sessyi w Starym Konstantynowie dnia 12 stycznia 1826 roku.

Członek Kommissyi i Kawaler Mikołay Popowski.
Członek Kommissyi Adam Siedliski.
Członek Kommissyi Piotr Szyrma.
Członek Kommissyi Wincenty Jezierski.
Członek Kommissyi Michał Jaworowski.
Członek Kommissyi Ludwik Dubiecki.
Sekretarz Felix Zawadzki.
Expedytor Tatarowski.

---

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Wincentemu Kłopotowskiemu Miecznemu ziemi Drohickiey bratu... z Kłopotowskich Studzińskiey Sędzinie Granicz. Pttu Minskiego siostrze, Kazimierzowi Tomaszewskiemu siostrzanowi, toż dalszym sukcessorom zeszłego Franciszka Kłopotowskiego Rotmistrza Brasławskiego i Adwokata subselliów Dziśnieńskich, oraz Staroz. Hercowi Szykowi mieszczaninowi Połłmu pozew loco per agendae executionis, przed Sąd Ziemski Pttu Dziśnienskiego z powództwa UUr. Stanisławy Pisarzowey Wgo Xięstwa Littgo matki, Adama Pisarzewicza syna Mirskich, przy odwołaniu się do uprzednio w roku 1825 augusta 8 dnia przez Woźnego JP. Kuczyńskiego podanego, et eorundem 11 dnia przed aktami Ziemskiemi Pttu Dzisni enskiego za-

znanego pozwu i do otrzymanego za onym na obżałnych Sukcessorach zeszłego Franciszka Kłopotowskiego w roku tymże 1825 nowembra 7 dnia niestannego dekretu, oraz do wszelkich dalszych dowodow w sprawie złożyć się mających. Pozywają żałcy powtóre obżałnych w porządku niestannego Dekretu z prośbami, nadewszystko: Dekretu niestannego w roku 1825 nowembra 7 dnia z lukrami banicyi doczesney i wieczney na obżałnych sukcessorach zeszłego Franciszka Kłopotowskiego Rotm. Brasławskiego otrzymanego zatwierdzenia, solucyi za onym wedle prawa opłaty nakazania, w dalszym porządku tradycyi, na matści Miorach za uzyskaną w złym przewodzie prawa i w dawności przemilczaną przez zeszłego Kłopotowskiego konwikcyą, w roku 1824 apryla 25 dnia nielegalnie dokonaney, natychmiast podniesienia i skassowania, rehabicyi do odjętych pięciu chat poddaństwa zdeterminowania i nakazania na pewność odpowiedzi za wszelkie poniesione, ponoszące się i ponieść się mogące straty, wszelkiego funduszu zeszłemu Kłopotowskiemu należnego, gdziekolwiek znaleść się mogącego poddania, ku wyklarygowaniu którego, na obżałnych sukcessorach komportacyi wszelkich praw, zapisow, dekretow, testamentow, obligow, działow, zgoła wszelkich tranzaktow fundusz ten wyświecających pod juramentem nakazania, i na bezpieczeństwo doiszczenia tego wszystkiego i dostania w procederze paręki dobrze osiadłego obywatela na obżałnych sukcessorach Rot. Kłopotowskiego uznania i do usprawiedliwienia się z niesłusznego odjęcia części Mior od nabywcow przez akta zwyczayne, tychże sukcessorow zobowiązania, pretensyow, tak przez zeszłego Kłopotowskiego stosowaney, jako przez obżałgo Herca Szyka bez przelewu i zgaszenia formalnym zapisem uzyskanego na nim przez Ur. Alexandra Druhowinę w Sądzie Głównym Witebskim dekretu przyniesioney, a dawnościami umorzoney znikczemnienia, i od oney tak żałcych deltorow, jako i majętności Mior wolnemi i swobodnemi uznania i ogłoszenia. Extradycyi tak obligow niegdyś przez zeszłego Pawła Mirskiego Czesznika na summę 200 cz. zł. kondycyonalnie Alexandrowi Druhowinie bez formy przepisaney prawami wydanego, jako też paręcznego dokumentu za tegoż Druhowinę dla żałcych zdeterminowania, a w przypadku nieznaydowania się w ręku obżałnych takowych inskrypcyow, onych znikczemnienia, oraz skassowanemi ogłoszenia, win za zły przewod prawa, z funduszu winnego na rzecz żałcych przysądzenia, żałcych do dowodu i odwodu bliższemi uznania, szkod, strat i expens prawnych zwrótu, oraz tego wszystkiego decydowania co czasu prawa obszerniey dowiedzionym będzie, z wolną tey żałoby poprawą.

Roku 1825 decembra 2 dnia Woźny niżey wyrażony świadczę iż takowego loco per agendae executionis pozwu dwie kopije, jedną WWP. Wincentemu Kłopotowskiemu Miecznemu ziemi Drohickiey bratu... z Kłopotowskich Studzińskiey Sędziney Granicz. Pttu Minskiego siostrze, Kazimierzowi Tomaszewskiemu siostrzanowi i dalszym Sukcessorom zeszłego Franciszka Kłopotowskiego Rotmistrza i Adwokata subseliów Dziśnienskich, na tradycyyney matści Mior pesessyi, Drugą S. Z. Hercowi Izraelowiczowi Szykowi oczywiście, z powództwa JWW. JJPanow Stanisławy Pisarzowey Wgo Xięstwa Littgo matki, Adama Pisarzewicza syna Mirskich popodawałem i o terminie rozprawy przed Sądem Ziem. Dziśnienskim na kadencyi Trzykrólskiey lub po niey następney zawiadomiłem. Datt. ut supra. Józef Kuczynski Woźny Pttu Dziśnienskiego.

Roku 1825 miesiąca decembra 5 dnia. Przed Aktami Jego Imperatorskiey Mosci Ziemstwal'Ptu Dziśnienskiego, stanąwszy obecnie JP. Woźny Kuczynski kwit tego po Dekretach pozwu urzędownie zeznał, przyjęto, i że do xiąg wpisano przy skarbowey pieczęci świadczę.

Donat Truchsses Trochlic Regent Ziemski Ptu Dziśnienskiego.

Wolno w Kuryerze Litewskim drukować dnia 5 lutego 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

1. Sąd Ziemski Powiatu Wilenskiego, zaymując się ostatecznym rozbiorem sprawy konkursowey Kredytorow i Pretensorow JO. Xiężney Maryi z Xiążąt Sapiehow Puzyniney Starościny Szaternickiey, takową sprawę w dniu 24 teraznieyszego mca februaryi nieodmiennie wziąść do namowy postanowił; iżby zatem kredytorowie i pretensorowie do majątku Xiężney Puzyniny regulujący stosunki, ze wszelką gotowością w tym Sądzie stawali, i pretensye porządkiem prawnym objawiali obowiązuje, że zaś na pretensye niestawających Kredytorow i Pretensorow amissyą uzna, przez niniejszą awizacyą zawiadamia. Roku 1826 mca februaryi 6 dnia.

Michał Sawicki Prez. Ziem. Wilenski.

Wilenski Ziem. Sędzia Aloizy Jasieński.

Ziemski Pttu Wilenskiego Pisarz i Kawaler Józef Olszański.

---

1. Z Exdywizyi Dzięciolskiey w Gubernii Grodzieńskiey nad rzeką Niemnem o 4 wiorsty od karczmy radziwiłłowskiey Rudy, wydzieloną została scheda lasu różnogatunkowego włok 16 morg. 27 dla Sędziego Gran. Ptu Dziśnien. Felixa Boguckiego, która jako nieprzyległa aktorowi jest do zbycia; chcący ją nabyć, może się umówić z aktorem na kontraktach Mińskich lub na kontraktach Wileńskich.

Takowe ogłoszenie wolno drukować dnia 6 lutego 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

Nowe dzieła.

1 W xięgarni XX. Pijarów na ulicy Dominikańskiey u Alexandra Żółkowskiego jest do przedania następujące dzieło:

Jeografija Matematyczna, zawierająca w sobie naydokładnieysze opisanie globusow: ziemskiego i niebieskiego, z rozwiązaniem wielu ważnych i pożytecznych zagadnień: ułożona podług systematu *Kopernika* in 8vo Wilno 1825.

Cena exempl. kop. 25 sr.

Wolno w Kuryerze Lit. ogłosić dnia 7 lulego 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

5 W xięgarni Józefa Zawadzkiego znayduje się do przedania wydany w jego drukarni Ручный Россiйско-Польскiй словарь изданный Пiярскаго общества Iеромонахомъ Модестомъ Стапевичемъ. *Kieszonkowy Rossyysko-Polski słownik* 8 stronic 406.

Cena kop. srebr. - - - - - - - -	60
z pocztą - - - - - - - -	90
oprawny w półskórek - - - -	75
z przesłaniem pocztą - -	1 rubel.

3. Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Rosieńskiego massy funduszow i interessow JO. Xki Stefani Radziwiłłówny Jeneralny Prokurator zapozwałem przez oddzielne dwa pozwy 1826 stycznia 23 dnia wyniesione i w Aktach Kommissyi na urządzenie interessow Radziwiłłowskich Naywyższą Wolą ustanowioney zeznane: JW. *Xawerego Graffa Platera* Starościca Giegobrockiego za obligiem 1806 marca 26 skarbowi Xięcia Dominika Radziwiłła wydanym na czer. zł. 100 po dwóch dekretach niestannych o warowanie mieysca stanności, o sądzenie kapitału z procentem i expensami prawnemi, mocą organizacyi MONARSZEY przez oczewisty dekret. S. Z. Z. *Itki matki, Wólfa syna Mejerowiczów Frankielów* sukcessorów zmarłego Mejera Faywiszowicza po dekrecie 1825 8bra 10 jednym i 1826 stycznia 10 drugim niestannym o warowanie mieysca stanności, o skasowanie pretensyi S. ZZ. Frankielów, o sądzenie dla massy summy czer. zł. 12,840 i r. s. 400 z expensami prawnemi. Jakowych stron ponieważ mieszkania nie są wiadome, o niniey-szém zapozwaniu awizuję

Michał Zaleski Prokurator massy.

Wolno drukować. Dnia 25 stycznia 1826 r. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

2 Podaje się do wiadomości od niżey podpisanego, że ma do sprzedania dwa Pantaliony, jeden z angielską, drugi z wiedeńską mechaniką, fabryki warszawskiey roboty Leszczyńskiego w naylepszym gatunku i naynowszym guście, które można widzieć w każdem czasie w mieszkaniu Pana Lichtenszteyna, i o cenie onych w domu Minkiewicza na ulicy Sawicz pod N. 54 dowiedzieć się.

Schmuel Chaim Klaczko.

---

3. Mieyska Wileńska Policya przez ninieyszą awizacyą ogłasza, iż w skutek Ukazu Litewskiego Wileńskiego Gubernskiego Rządu od 24 decembra przeszłego 1825 roku, za N. 49498 do tuteyszey policyi nadesłanego, z wypisaniem Dekretu Litewsko Wileńskiego tymczasowego Głównego Sądu 1go Departamentu Spraw kryminalnych, w 18 dzień apryla wyż pomienionego roku zapadłego, w dziele podsądnego żyda Icki Abramowicza Ryta, którym dekretem Wileński mieszkaniec Antoni Grzymayło został odsądzonym od świadectwa, i obok tego temu Grzymayle zabroniono pisać i podawać różnego rodzaju prożby i donosy, prócz tylko we własney swojey krzywdzie. Januaryi 26 dnia 1826 roku.

Jan Gans Radny P. W.

Suchocki Sekretarz Koll.

W. Ciechanowicz Naczelnik Stoła.

---

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Wszech Rossyą etc. etc. etc.

Z Litewsko Grodzieńskiego Guberńskiego Rządu w roku teraźnieyszym 1826 dnia 21 januar. za N. 831 datowanego i nadesłanego, Opieka Szlachecka Ptu Kobryńskiego obwieszcza, że majątki zeszłego Tadeusza Xcia Giedroycia Jenerała b. woysk Pol. w ptcie Kobryńskim położone jako to, Nowoszyce ze wsiami: Zarudzie, Zaprudzie, Nowołuczko, Borowo i Hrobnikami, oraz folwark Juryzdyka Bezdzieżba, i Zastruże z wsiami tegoż nazwania dymow włościańskich: w pierwszym 57, w drugim 5 i w trzecim 23 zawieraiące, wypuszczane będą przez publiczną licytacyą w arędowną possesyą w terminach roku teraźnieyszego mca marca dnia 7, 9 i 12, która licytacya odbywać się będzie w Rządzie Guberńskim Grodzieńskim, ktoby życzył pomienione majątki wziąść w possesyą arędowną, zechce w tych terminach jawić się do targow w miasto Grodno, mając w bezpieczeństwo wzięcia odpowiednie załogi własnego majątku lub otrzymaney prawney kaucyi. Dat w Kobryniu 1826 r. d. 28 januaryi.

Kobryński Marszałek St. Jagmin.

---

3 Szlachecka Powiatu Prużańskiego Opieka na skutek Ukazu z Rządu Gubernialnego Litewsko - Grodzieńskiego pod datą 21 teraz. miesiąca stycznia za N 832 otrzymanego, przez niniey-szą awizacyą trzykrotnie w gazetach Kuryera Litewskiego umieszczającą się ogłasza: że na oddanie w arędowną dzierżawę pozostałych w Powiecie Prużańskim po zeyściu Generała byłych Woysk Pol. Tadeusza Xięcia Giedroycia ziemnych majątków pod zawiadywaniem teyże Opieki dotąd będących, mianowicie zaś: folwarku Zasimów dusz męzkich włościańskich 40 i schedy we wsi Podelsney z exdywizyi majętności Czachca wydzieloney dusz męzkich 7 zawierających; z gruntami, lasami, łąkami, i dalszemi do nich przynależnościami szczegółowie inwentacyą wykazanemi, w tymże rządzie Gubernialnym Litewsko-Grodzieńskim odbywać się będzie licytacya w terminach 7, 9 i 12 marca teraźnieyszego 1826 roku. Wszyscy więc życzący wziąć w arędę pomienione majątki dla uczęstnictwa w takowych targach na czas wyżey oznaczony zechcą przybyć osobiście lub przez prawnie od siebie umocowanych plenipotentow z odpowiednią kaucyą do tegoż Rządu Gubernialnego Litewsko Grodzieńskiego, obok czego zawiadamia się także, że scheda w Podelsney będąca w arędowney possesyi do dnia 20 kwietnia tegoż roku, od tego tylko czasu nadal każdemu z życzących zadzierżawioną zostanie. Datt 1826 roku stycznia 28 dnia.

Prezydujący w Opiece Marszałek Powiatu Prużańskiego i Kawaler Kazimierz Moraczewski.

Sekretarz Szlachecki Jan Moraczewski.

---

2. Sąd Ziemski Powiatu Szawelskiego za przywołaniem sprawy JP. Wincentego Kiewnarskiego Pisarza Ziem. Rosień. z JPPanami Waśniewskiemi, Goscikiewiczami, Mackiewiczem i W. Rymgayłłową, oraz dalszemi kredytorami wznieconey, na zasadzie dekretu Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu 1825 7bra 18 dnia ogłoszonego, celem zmasowania wszystkich długow debitora, i ulokowania onych na dobrach Pokrożenciu w Ptcie Rosień. Podurupiu i Miżuciach w Ptcie Szawelskim leżących, tudzież wszelkim funduszu pomienionego Pisarza Kiewnarskiego, dnia 23 januaryi 1826 jako w biegu sprawy konkursowey komportacyą wszelkich dokumentow, do uskutecznienia przez wszystkie strony, w ciągu dwóch tygodni mca marca teraznieyszego roku, ze wzajemnem wypisem kopiow przeznaczył, inwentacyą majątku uznał, administracyą zadeterminował i swoją czynność do dnia 1 ju-

(1)

nii 1826 roku odłożył, w którym czasie będą rozwiązywane wszelkie wzajemne stosunki i sprawa ostatecznie weźmie się do namowy, iżby więc wszyscy kredytorowie W. Pisarza Kiewnarskiego tego nieomieszkali terminu, a dla objawienia swoich pretensyow w niniejszym stawali Sądzie i we wszem uskutecznili przepisy cytowanego dekretu, pod obawą utracenia rzeczy obowiązując o takowém postanowieniu trzykrotne przez Gazetę Kuryera Litewskiego awizuję.

Ludwik Billewicz Prezydent Ziem. Szaw.
Telesfor Burba Sędzia Ziemski Powiatu Szawel.
Ziemski Szawel. Pisarz Jan Jagmin.

---

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla odbycia targow na oddanie od dnia 1 apryla teraz. 1826 roku, w czteroletnią dzierżawę krobkowego w Mieście Wilnie poboru przez Sąd likwidatorski Ziemski Wileński przeznaczonego na zaspokojenie kahalnych długow, naznaczono terminy: 1szy 22, 2gi 24, a 3ci 25 teraźnieyszego februaryi; a zatem życzący należeć do targow, zechcą przybyć z prawnemi i dostatecznemi ewikcyami do tego Rządu, gdzie objawione im będą i uprzednie do tego warunki. Dnia 4 lutego 1826 roku.

Sowietnik A. Łazarowicz.
Sekretarz Kleyst.
Naczelnik Stoła Kowalenok.

---

2 Szymon Kulwiec Sędzia Ziem. Ptu Kowień. Józefat Erdman Prezydent Grodzki Ptu Upit. i Wincenty Butler Sędzia Graniczny Ptu Wiłkomierskiego.

Oznaymujemy tym naszym urzędowym obwieszczenym listem WW. JJ. Panom Kalixtowi Dowiattowi Marszałkowi Szawel., Wincentemu Charmańskiemu Pisarzowi Ziem. Wiłkom., Andrzejowi Bratu Justynie Siestrze Kaczyńskim Półkow. W. Littew., Barbarze z Kaczyńskich Rutkowskiey, Justynie z Kaczyńskich Degutowiczowey, Albertowi, Nikodemowi, Jakubowi, Kajetanowi, Korkuciom i dalszym sukcessorom Jana Korkucia Szambelana b. Dworu Pol, niemniey wszystkim wierzycielom różnego tytułu pretensorom oraz debitorom massy funduszu zeszłego Stanisława Kaczyńskiego Półkow. Woysk Litew., iż w skutek Remissy Sądu Głów. 2 Depart. w roku 1814 januar 27 zapadłey po odbyciu kilku sjazdow, po raz ostatni dla ukończenia Exdywizyi i domierzenie każdemu satysfakcyi za niedziel cztery do majętności Żołciszek zjedziemy; wszystkim przeto interesowanym stronom iżby nikt w czasie przyszłym niewiadomością niewymawiał się, zapowiadamy, ammissyą w razie niejawienia się stron zapiszemy i takowe obwieszczenie w Kuryerze Litewskim zamieścić dozwalamy.

1826 stycznia 28 dnia ja Woźny świadczę iż takowe obwieszczenie z instancyi Urzędników WW. Szymona Kulwiecia Sędziego Z. Kowień., Józefata Erdmana Prezydenta Grodz. Ptu Upit., Wincentego Butlera Sędziego Granicz. Ptu Wiłkomierskiego, WWJPP. Kalixtowi Dowiatowi Marszałkowi, Wincentemu Charmańskiemu Pisarzowi, Andzejowi bratu, Tekli siestrze Kaczyńskim Półkown., Barbarze z Kaczyńskich Rutkowskiey, Justynie z Kaczyńskich Degutowiczowey, Albertowi, Nikodemowi, Kajetanowi, Jakóbowi Korkuciom i dalszym sukcessorom Jana Korkucia Szambelana, oczewisto jedną w mści Żołciszkach, drugą w mści Lubartowie w Ptcie Wiłkom. leżących podałem, a dla wiadomości stron dalszych trzecią także Kopią w Redakcyi gazety Kuryera Lit. w mieście Wilnie dla zamieszczenia w druku położyłem, i o zjechaniu wyżey wyrażonych Urzędników w komplecie z trzech osob złożonym do majętności Żołciszek w ptcie Wiłkom. leżącey dla usatysfakcyonowania wszystkich wierzycieli i pretensorow zeszłego Stanisława Kaczyńskiego Półkownika za niedziel cztéry od daty podania tego obwieszczenia, wszystkie strony zawiadomiłem. Tomasz Piotrowski Wozny Ptu Wiłkomier.

Roku 1826 mca stycznia 30 dnia, przed Aktami Grodzkiemi Ptu Wiłkomirskiego obecnie znaydując się Woźny w górze wyrażony takową Relacyą zeznał. Przyjąłem Regent Iwanowski.

---

2. Niżey podpisana znaydując w Kuryerze Lit. w Dodatku pod N. 14 przez W. Antoniego Tomaszewicza Sekretarza Guberń męża jey zaniesione Oświadczenie z zastrzeżeniem, aby nikt nie pożyczał pieniędzy na kamienicę przez niego jakoby kupioną, a tylko w pewnych warunkach na wspólne obce imie jakoby wyprzedaną, znayduje obowiązek odpowiedzieć, że owszem imie W. Tomaszewicza, tylko dla assystencyi, jak zwyczanie męża, zostało w tym prawie zamieszczoném, gdyż kamienica kupiona za własne niżey podpisaney pieniądze, na obligu JW. Marszałka Karpia byłe, a przez niego w ilości rub. sr. 2,000 ściągnięte, z tych więc pieniędzy za rub. sr. 1,500 kupiono kamienicę, a rub. sr. 500, zostały w ręku męża, do oddania w każdym czasie żonie jako jey własność, nie tylko więc niżey podpisana połowy kamienicy, lecz, całości jest dziedziczką a o co w czasie właściwym został już zaniesiony manifest i popierany będzie, nie tylko co do dowodu całości kamienicy, lecz i zatrzymanych rub. sr. 500. Rzecz ciekawa, za co W. Tomaszewicz, mówiąc o niejakichśi warunkach, ani ich nastania ani czém się udowodniają zamieścić nie chciał, bo istotnie żadnych nie było i być nie mogło, aby więc objaśnić, że Oświadczenie pomienione mylnie i na krzywdę niżey podpisaney zostało zamieszczoném, niniejszą do Kuryera Lit. podając odpowiedź, oną własną podpisuje ręką. Dat roku 1826 febr. 4 dnia. Barbara Tomaszewiczowa Guberńska Sekretarzowa.

Ludwik Bohusz Siestrzencewicz Nad. Sow.
Kazimierz Nowicki, jako Opiekun.
Klemens Sumin Opiekun.

Wyjeżdża za granicę

1. Przemieszkiwaiący w mieście z czasowym paszportem przybyły tu w 1824 roku Francuzki poddany Jan Byli odjezdza na powrót do Francyi do miasta Paryża.

Do Prus i Saxonii do miasta Lipska, Wileńskiego 2giey gildy kupca Berki Aronowicza Lapy prykaszczyk, Wileński mieszkaniec Szewel Leybowicz Szlozberg z będącym przy nim Starozakonnym Nóhimem Leyzerowiczem Poborcem, w interessie kupienia tam towarów dla Pryncypała swego, z terminem na miesięcy 8.